



Warszawa, dnia 15 lutego 2008 r.

Minister Spraw Zagranicznych

KSM 2103-2-08/3

**Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej**

*Szanowny Panie Marszałku,*

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Panią Senator Dorotę Arciszewską-Mielewczyk na 4. posiedzeniu Senatu w dniu 16 stycznia 2008 r. (pismo nr BPS/DSK--043-92/08 z dnia 24 stycznia 2008 r.) w sprawie pana Wojciecha Pomorskiego, uprzejmie informuję, że przedstawiciel Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Wiedniu pozostaje w stałym kontakcie z zainteresowanym, jego adwokatem, a także sędzią prowadzącym sprawę. Jak wynika z otrzymanych wyjaśnień, rozpoznający sprawę Sąd Rejonowy Wiedeń-Śródmieście konsekwentnie odmawia udzielania konsulowi informacji na temat przebiegu i stanu postępowania, podając jako uzasadnienie odmowy fakt, iż przedstawicielstwo konsularne nie jest uczestnikiem postępowania. Szczegółowych wyjaśnień nie przekazuje również adwokat pana W. Pomorskiego, powołując się na obowiązującą go zasadę zachowania tajemnicy adwokackiej. Z uwagi na powyższe okoliczności, Wydział Konsularny zamierza wystąpić oficjalnie do Ministerstwa Sprawiedliwości Republiki Austrii z prośbą o udzielenie informacji na temat przebiegu sprawy. Dane, jakimi obecnie dysponuje polska placówka pochodzą w przeważającej mierze z relacji telefonicznych samego zainteresowanego i przedstawiają się następująco.

W maju 2005 roku pan W. Pomorski złożył w sądzie wiedeńskim, w trybie przewidzianym konwencją haską dotyczącą cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, wniosek o uregulowanie prawa do spotykania się z dziećmi. Sąd austriacki w ramach prawa ubogich przyznał mu pełnomocnika z urzędu. Na rozprawie 24 kwietnia 2006 r., na której sąd postanowił zezwolić panu W. Pomorskiemu na spotkania z dziećmi w Wiedniu dwa razy w ciągu dwóch miesięcy był obecny w charakterze obserwatora przedstawiciel Wydziału Konsularnego. Zgodnie z postanowieniem sądu, spotkania miały odbywać się w obecności osoby nadzorującej, znającej język polski i niemiecki, co zapewniało możliwość porozumiewania się ojca z dziećmi w języku polskim. Z prawa tego pan W. Pomorski skorzystał w maju i listopadzie 2006 r. Przedmiotem rozprawy nie były zagadnienia rozpatrywane wcześniej przez sądy niemieckie, tj. sprawa władzy rodzicielskiej, która

według sądu austriackiego powinna zostać rozstrzygnięta przez właściwy sąd w Republice Federalnej Niemiec.

Kolejna rozprawa wyznaczona na wrzesień 2007 r. została odroczone z uwagi na nieobecność sędziego prowadzącego sprawę. Nowy termin rozprawy nie został dotychczas określony. W styczniu 2008 r. dziadkowie dziewczynek złożyli w sądzie wnioski o umożliwienie im kontaktu z wnuczkami. Wydział Konsularny niezwłocznie wystosował do prowadzącego sprawę sądu pismo z prośbą o pozytywne rozpatrzenie przedmiotowego wniosku.

Według informacji przekazanych przez Wydział Konsularny Ambasady RP w Wiedniu obecnie pan W. Pomorski domaga się zniesienia nadzoru w kontaktach z córkami twierdząc, iż spotkania takie niszczą więź emocjonalną pomiędzy ojcem a dziećmi. Ponadto kwestionuje on bezstronność sędziego, a także opinie biegłych sporządzone w sprawie. Popadł w konflikt z adwokatem przydzielonym z urzędu, jednakże sąd oddalił wniosek p. W. Pomorskiego o zmianę pełnomocnika.

Pan W. Pomorski, z którym Wydział Konsularny pozostaje w stałym kontakcie telefonicznym, zobowiązał się do przekazania konsulowi kopii akt sądowych.

W tym miejscu pragnę podkreślić, że sąd austriacki nie ma wpływu na przyznanie z urzędu konkretnego adwokata, gdyż adwokat w takich przypadkach wybierany jest losowo przez Radę Adwokacką. Sąd nie ma więc formalnie obowiązku ani możliwości przyznania panu W. Pomorskiemu polskojęzycznego adwokata.

Ponadto, odnosząc się do pozostałych kwestii podniesionych w oświadczeniu Pani Senator Doroty Arciszewskiej-Mielewczyk, należy stwierdzić, iż ocena przedstawianych w sprawie wniosków i środków dowodowych leży wyłącznie w gestii niezależnego sądu austriackiego. Konsul nie ma możliwości wpływania na sposób oceny materiału dowodowego przez prowadzącego sprawę sędziego.

Przekazując powyższe wyjaśnienia, pragnę zapewnić Pana Marszałka, iż Ministerstwo Spraw Zagranicznych dokłada wszelkich starań, aby eliminować wszelkie przypadki dyskryminacji, jeżeli stwierdzi ich występowanie wobec obywateli RP przebywających za granicą.

*Łączę wyrazy szacunku*

wz. Ministra Spraw Zagranicznych  
Sekretarz Stanu

*Jan Borkowski*